



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy”.

Rok V.

Nowemiasto, dnia 19 lutego 1931.

Nr. 6

Samowystarczalność w gospodarstwie rolnem.

Rok 1930 był niepomysłny dla rolnictwa, — jedyna deska ratunku dla rolnika: świale — zalała się. Nie wolao nam dłużej czekać z założonymi rękoma zmiłowania Bożego, musimy coś zdecydować, czemś przeciwdziałać. Choć jesteśmy gromadą niezorganizowaną, lecz w tym wypadku sądzę, że zrozumiemy wagę chwili i stanjemy w zwartym szeregu, by bronić naszych warsztatów i nas samych od skrajnej biedy.

Nie jesteśmy byle czem, lecz musimy to zadokumentować czynem, który im prędzej nastąpi, tem będzie dla nas w skutkach korzystniejszy. Przecież jesteśmy składową częścią państwa naszego w blisko 70 proc. Czemuż pozwalamy wodzić się za nos pozostałym 30 proc. Bo jeżeli produkcja zboża spowodowała dużą podaż i taniznę — czemuż wyroby przemysłu również nie tanieją?

Tak jak Ghandi z kolowrotkiem w ręku wypowiedział bezkrawną walkę Anglii, tak my, jak jeden mąż, winniśmy się zdecydować na stanowczy krok i powiedzieć: dość drożyzny wyrobów przemysłowych, dość wyzysku ze strony handlu i przemysłu, dość ubierania nas w futra, medne suknie i laskiery za cenę naszych macior i wieprzy.

I tutaj nadszedł odpowiedni moment dla wysunięcia hasła oszczędności, posuniętej do najdalej idących granic, uzyskując przez to samowystarczalność, bo jeżeli 70 procent ludności przez kilka miesięcy, a jeżeli zajdzie potrzeba i dłużej, wstrzyma się od kupna wszelkich towarów, muszą te rzeczy podporządkować się prawu równowagi, zgodnie z zasadami ekonomji!

Na czem ma polegać ta sama wystarczalność i co ona nam pomoże omówimy pokrótce.

Przedewszystkiem produkować dużo i dobrego

oboraika, przy pomocy którego i pomocy zielonych nawozów nietylko nie obniżyliśmy, lecz wzmożemy produkcję zbóż i okopowych.

Ślać na wlosną dużo strączkowych: wyki, grochu, bobliku, peluski i innych — żeby zastąpić niemi drogi azot nawozowy — naturalnym i białko kupne — własnym.

Wstrzymać się od kupna różnnych nieraz zbędnych szmatek, galganków, ubrań, butów i maszyn.

Wstrzymać się od budowli, które może są nam potrzebne, gdyż wzmożony kierunek hodowlany nie zastał nas przygotowanymi, lecz nasze krowki pastoją trochę ciśnielej, zato im obficiej pościelimy i rano wyczyścimy. — Świńki, chociaż będzie jedna więcej w zagrodzie, leżą spokojale, bo najedzone.

Wstrzymać się od zaciągania wszelkich pożyczek, gdyż każda, czy krótko czy długoterminowa, czy prywatna, czy też rządowa prowadzi nas do ruiny. Mając wieprze, mleko, jajka, owoce, jarzyny pilnie odżywiać się, unikając alkoholu, będziemy wtedy bowiem odporni na różne dolegliwości, do których potrzebny nam jest drogi lekarz i jeszcze droższe leki.

Pamiętamy doskonale czasy wielkiej wojny, kiedy to obchodziliśmy się bez safty, zastępując ją olejem, — bez mydła — zastępując je gliną, a zdaje się i chedaki drewniane, które z powodzeniem były i są noszone na Pomorzu i w Poznańskiem. Ci wszyscy, którzy pamiętają wojnę, wiedzą doskonale, jak się zastosować do przymusowej oszczędności — niechaj teraz pomyślą, jak z kolowrotkiem zastąpić drogie ubrania i materiały.

A, że na samowystarczalności w rolnictwie kraj nie ucierpi — to pewno. Będąc syści, wzmożemy pracę — która dostarczy taniego pożywienia dla kraju, a może zaradni hasłem samowystarczalności, poprawimy samowystarczalność gospodarczą w kraju i przestaniemy sprowadzać zamorekłe jedwabie, wino, likiery, owoce, samochody, „szmalec niemieckiany”.

A jeżeli wszystko potanieje, napewno rząd nie będzie miał żadnych skrupułów obniżyć pensje i renty urzędnicze, co za sobą pociągnie zmniejszenie budżetu i zmniejszenie podatków, a właściwie ich sprawiedliwe rozłożenie. — Nie dajemy do zwykłej cen, lecz żądamy sprawiedliwego ich zrównoważenia.

Wobec powyższego rzucam hasło samowystarczalności, które w imię dobra ojczyzny — podejmemy we wszystkich zakątkach Polski, by jak najwcześniej wyrównać niesprawiedliwe różnice cen, by jak najwcześniej stać się silnym i gospodarczo, by w bliższej przyszłości spojrzeć mężnie w oczy niebezpieczeństwu, które nam zagraża od wschodu i zachodu.

M. T.

Przyszczycyca.

Od paru miesięcy szerzy się na Pomorzu zaraza przyszczycy. Chorobie tej ulegają zwierzęta raziowe, bydło rogate, owce, kozy, świnie, (stąd nazwa zaraza racie i pyska), w rzadkich wypadkach konie i lane zwierzęta, a nawet ludzie.

Ważną kwestję odgrywa przyszczycyca w rozwoju gospodarczym kraju, gdy się przyjrze, że bardzo znaczny procent śmiertelności wykazują cielęta (do 80 proc.), krowy podczas tej choroby często ronią, mleko spada do $\frac{1}{3}$, a równocześnie wszystkie zwierzęta stają się wychudzone i tracą na wadze. Pomijając te fakty, przy szerzeniu się przyszczycy zostają zamknięte wszelkie targi, jarmarki, wystawy, pokazy, przetargi i t. p. dla zwierząt raziowych, przyczem wywóz i przewóz tych zwierząt jest zakazany, a zatem ruch handlowy temi zwierzętami zostaje niemal zniesiony. Na wyjątki zezwala tylko Starosta wzgl. Wojewoda. W związku z szerzeniem się tej choroby zostaje wstrzymany wywóz zwierząt raziowych zagranicę, a tem samym spadek cen zwierząt i mięsa. Jedynym skutecznym środkiem dla stłumienia przyszczycy jest należyte i ścisłe przestrzeganie zarządzeń wydanych przez władze. Straty dla rolnictwa są bardzo poważne. Statystyka wykazała, że suma strat przy przyszczycy w Europie w latach 1890—1909 wynosiła 2 miliardy franków. Należy przytem przyjąć, że straty tylko w mleku wynoszą na każdą sztukę chory 15—25 zł. Głównymi środkami ochronnymi są: zamknięcie zagrody, w której urzędowo stwierdzono przyszczycę, tablice ostrzegawcze (z napisem „Przyszczycyca“) wiązanie psów, niedopuszczanie poza ebrę zagrody innych zwierząt (kotów, gołębi, królików, drobitu itp.), oraz używanie mleka tylko w stanie przegotowanym. Zakaźnik przyszczycy nie został dotychczas wykryty, natomiast stwierdzono, że znajduje się w zawartości pęcherzyków, skąd łatwo zakażać mleko, ślinę, wydallny i krew.

Pierwszym objawem tej choroby u zwierząt jest podniesienie się ciepłoty ciała, która wkrótce opada, w czasie powstawania pęcherzyków przyszczycowych na błonie śluzowej jamy gębowej, wymieniu i szparach raziowych. Zwierzęta są smutne, przestają jeść pokarm ostryżny, a często tracą chęć do jedzenia. Z jamy gębowej ciągnie się ślina w długich nitkach. Stan taki trwa 2—5 dni, potem następuje ogólne polepszenie, a w miejscach pęcherzyków tworzą się strupki. W tym właśnie czasie należy stosować wszelkie możliwe środki ochronne, celem niedopuszczenia rozwleczenia zakaźników) mieszających się w zawartości pęcherzyków, strupkach, ślinie, mleku, zniszczonym nabłenku) przez

bezpośrednie lub pośrednie zetknięcie się sztuk chorych ze zdrowymi, na pastwiskach, targowiskach, w oborach i t. p. Stwierdzono, iż zakażenie następuje zwykle przez paszę, mleko, ślinę, wodę, ped-ściółkę, wozy, wagony kolejowe, statki, rampy kolejowe i t. p., które zostały zanieczyszczone zakaźnikami przyszczycy od zwierząt chorych.

Ludzie mogą być również przyczyną rozwleczenia choroby, np. służba stajenna, dojarki i dojarze, oprętarze, handlarze, rzeźalcy, domokrajal, którzy łatwo przeaść mogą zakaźniki przyszczycy zapomocą obuwia, odzieży i rąk. Wytrzymałość pęcherzyków tej choroby jest słaba. Ciepłota 60 stop. C niszczy zjadliwość limfy pęcherzyków już po 15 minutach, a ciepłota 100 stop. C niszczy ją natychmiast. Światło dzienne (pszdzlernik-luty) niszczy zakaźniki dopiero po kilku, a nieraz kilkunastu dniach. Mleko kwaśne traci zdolność zakażenia po 2 dniach, a w nawozie gisną zakaźniki dopiero pod wpływem kwaśnej fermentacji w oboraku.

W roztworze wapaa 5 proc., sody 3 procent, karbolu (2 proc.) kwasu solnego (1 proc.) zakaźniki zostają zniszczone w ciągu 1 godz. Nadmienić wypada, iż przyszczycyca należy do zaraźliwych chorób zwierzęcych, co do której istnieje obowiązek natychmiastowego zgłoszenia do najbliższego posterunku policyjnego lub bezpośrednio do Starostwa. Za bydło rogate (z wyjątkiem cieląt do 2 mies.) padłe z powodu przyszczycy należy się w myśl obowiązujących przepisów zapomoga, wynosząca trzy czwarte wartości szacunkowej.

KOMUNIKAT

W sprawie lepienia znaczków inwalidzkich zatrudnionym robotnikiem inwalidem.

Na liczne zapytania członków naszych podajemy do wiadomości, że robotnikom rolnym, pobierającym rentę inwalidzką od Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, nie należy lepić znaczków inwalidzkich. Natomiast robotnikom, którzy pobierają rentę od starości, o ile ich się zatrudnia, znaczki inwalidzkie należy wlepić.

Instr. i Sekr. P. T. R.

Do zarządów Kółek Rolniczych.

Prosimy Zarządy Kółek Rolniczych o:
1. niezwłoczne nadesłanie spisu członków.
2. o nadesłanie sprawozdań rocznych (te kółka, które tego obowiązku dotąd nie wypełniały).
3. o regularne nadsyłanie sprawozdań z odbytych zebrań.

Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

Urzędowanie w Biurze P. T. R. w Lubawie.

Zawiadamiamy członków naszych z okręgu lubawskiego, że z dnem 15 lutego 1931 urzędować będzie Sekretarz Pow. P. T. R. tylko raz tygodniowo w Lubawie.

Biuro czynne będzie we wszystkie poniedziałki od godz. 9 do godz. 16. Biuro lastruktorjatu i Sekr. Pow. P. T. R. mieści się w „Rolniku“ przy ul. Kopernika.

Kontrakty taryfowe dla robotników rolnych.

Komunikujemy członkom naszym, że już nadeszły kontrakty dla robotników rolnych na rok 1931|32.

Kontrakty są do nabycia w Instruktorjacie i Sekr. Pow. P. T. R.

Kelportowanie broszury zadaniem Kółka Roln.

Instruktorjat i Sekretariat Pow. P. T. R. poleca broszurę, omawiającą szeroko i wszechstronnie działalność Kółka Roln.

Broszura ta jest do nabycia w Instr. i Sekr. Pow. P. T. R. po cenie załóżonej zł 1,75 za egzemplarz.

W powyższą broszurę powłany przedewszystkiem być zaopatrzone biblioteki Kółek Roln.

Stacja stadnika.

Podsmy do wiadomości członkom naszym Kurzętnika i okolicy, że za staraniem Pomorskiej Izby Rolniczej założona została w Kurzętniku u ks. prob. Pełki stacja stadnika zarodowego. Stadnik pochodzi z obory p. Rüharda z Czachówek.

Z wyżej wymienionej stacji powinien korzystać w jak najszerszej mierze wszyscy rolnicy z Kurzętnika i okolicy. Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

Uwagi dla pszczelarza w zimie.

Jedną z przyczyn zlej zimowli pszczół jest niepokojenie ich. Niepokój ten wywołują bądź to ludzie, nawet sami pszczelarze, bądź zwierzęta domowe i ptaki. Często zdarza się, że myszy zakłócają spokój pszczolom; dostawszy się jesienią do wnętrza uli budują sobie gniazda pomiędzy plastrami, robiąc nieraz bardzo wielkie spustoszenia wśród psia. Aby temu zapobiec, należy okryć wyloty siatką drucianą, a wierzch kósek posypać zatrutym ziarnem zboża.

Bardzo niepokojącymi dla pszczół są niektóre ptaki, a szczególnie sikory, dzięcioły i t. p., które zwłaszcza w okolicach lesistych, nawiedzają pszczoły i niepokoją je dziobaniem w ule. Wypłoszone pszczoły wychodzą z uli i stają się pastwą ptaków. W tym wypadku dobrze jest zasłonić wyloty dachówkami lub deszczkami i w ten sposób zabronić dostępu sikorkom do ula. Równocześnie sposób ten dobry jest jeszcze i dlatego, że zabezpiecza ule przed wtargnięciem doń promieni słonecznych. Gdy bowiem zimą słońce zaświeci, a promienie jego dojdą do wnętrza ula, zaczynają pszczoły wychodzić na dwór i z powodu zimna giną. Już nawet niekiedy w styczniu mamy tak ciepłe dni, że można pszczoły wypuścić do oblotu. Oblot działa bardzo dodatnio na dalsze zimowanie pszczół, lecz o tej porze, choć panują nawet całkiem ciepłe dni, nie można zachęcić specjalnie pszczół do oblotu lub, co gorsza, je zmuszać. Tylko wtedy, jeżeli same chcą tego, należy je wypuścić.

Kursy dokształcające dla kontrolerów mleczności.

Z uwagi na znaczenie, jakie się przypisuje mleczarstwu oraz z konieczności odpowiedniej kontroli mleczności Pomorska Izba Rolnicza urządziła kursy dokształcające dla kontrolerów mleczności w czasie od 19—24 stycznia rb. i to w Bystrzawie i Bielawach.

Kursy zamierzają uczestników z najważniejszych zagadnieniami hodowlanymi z działy hodowli bydła, trzody chlewniej i owiec, z uzupełnieniem weterynaryj — najgłówniejszych chorób zwierzęcych i walki z nimi. Prócz wykładów teoretycznych

prowadzone były zajęcia praktyczne z dziedzin dojenia, brania prób mleka na proc. tłuszczu itp. pod kierownictwem zawodowego dojarza ze Związku Zawodowych szwajcarów oborowych w Polsce.

O odczuwanej potrzebie takich kursów świadczą może fakt, że przez asystentów kontroli mleczności w liczbie 21 i uczniów szkół rolniczych w liczbie 19, wzięło udział w kursach 15 absolwentów szkół rolniczych czyli razem 55 osób. Przeprowadzone repetycje po zakończeniu kursu wykazały pełne opanowanie materiału przez słuchaczy kursów.

Z jakiej szkółki są drzewka owocowe lepsze, czy z załóżonej na lekkiej czy ciężkiej ziemi?

Z takim pytaniem zwraca się zwykle do rzeczoznawcy ten, kto nie ma wiele wyobrażenia o ogrodnictwie i to ze względu na rozmaite przesady i fałszywe mniemania, jakie jeszcze istnieją. Niektórzy twierdzą, że drzewko roślinie najlepiej, jeżeli pochodzi z takiej ziemi, w jaką ma być wszadzone albo, jeżeli jest finansowane w tej samej miejscowości, w której ma rosnąć dalej. Zdanie to zupełnie jest mylnem, bo jeżeli drzewka nie ucierpiały z powodu niedostatecznego zapakowania lub zimna albo transportu, to nie chodzi wcale o to, gdzie poprzednio rosły. Główną rzeczą jest, jak rosły. Zdrowe, silne drzewko przyjmie się wszędzie i będzie się dalej silnie rozwijać. Nie można wprawdzie zaprzeczyć, że drzewka, wzrosłe na ziemi płaszczystej, nie rozwijają się w ciężkiej tak, jak te, które wzrosły w ziemi ciężkiej. Ale można złagodzić tę rzecz o tyle, że się miesza ziemię z wapnem i piaskiem. Kto sadi drzewka, wzrosłe na roli tłustej albo dobrze umierzwionej, ten nie potrzebuje się wogóle niczego obawiać. Wskutek dobrze rozwiniętych korzeni przyjmą się one z pewnością na każdej innej ziemi i rozwiną się w każdym razie prędzej i lepiej, niż te, które wyrosły na roli lekkiej i płaszczystej.

Zadłużenie rolnictwa w państwach europejskich.

Ciekawą statystykę zadłużenia rolnictwa państw europejskich, sporządził specjalny komitet rzeczoznawców dla kredytu rolnego.

Wynika z tego, że zadłużenie rolnictwa wynosi: w Bułgarii 41 milj. dolarów, w Estonii — 23 milj. dolarów, w Jugosławii — 778 milj. dol., na Łotwie — 49 milj. dol., w Polsce — 51 milj. dol., w Rumunii — 40 milj. dol., na Węgrzech — 245 milj. dol. Razem więc zadłużenie rolnictwa tych krajów wynosi 1.622 miliony dolarów.

Ciekawe są również dane, dotyczące obdłużenia hektara ziemi w tych krajach. Wynosi ono mianowicie: w Bułgarii 11 dol., w Estonii 8 dol., w Jugosławii 59 dol., na Łotwie 15 dol., w Polsce 10 dol., w Rumunii 14 dol. i na Węgrzech 34 dolary.

Najlepszą ziemią dla hodowania drzew owocowych,

jest ziemia ciężka, marglowa, na której udaje się pszenica, lucerna i konieczyzna. Ziemia może być nawet kamienistą, ale ani torfową, jeżeli jednak wilgotną wysuszy się drenowaniem, w takim razie ma się bardzo dobrą ziemię dla drzew owocowych. Na bagnałach lub torfowisku nie rośnie i nie rozwija się żadne drzewo owocowe. Z początku wyrośnie trzcina, ale rodzi lichy owoc i maraje wkrótce.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Ostaszewo. Miesięczne zebrania Kółka Roln. odbyły się 30. 11. i 28. 12. 1930 r. Na zebraniach te stawiono sobie za cel 15—20 członków, a wygłoszone zostały wykłady o organizacji Kółka i „Co należy poprawić w naszych budynkach gospodarskich”. Z okazji stoletniej rocznicy powstania listopadowego urządzono akademię, której program był następujący:

1. Referat o powstaniu listopadowym. 2. Dwa obrazy żywe historyczne. 3. Deklamacja „Reduta Ordona” i w końcu jeszcze dwa żywe obrazy. Sekr.

Nowemiasto. Walne zebranie Kółka Roln. odbyło się 9. 1. rb. w obecności 32 czł. Po zgajeniu posiedzenia przez prezesa p. J. Jakubowskiego z Pacółtowa, sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania. Następnie referat o różnicy świnię wygłosił lekarz wet. p. Ozimkiewicz. Po czym przystąpiono do sprawozdania rocznego: Zebrań odbyło 12 i 3 nadzwyczajne. Zamówiono przez Kółko 4200 ctr. węgla, 1200 ctr. ospy i za 5320 zł różnych sztucznych nawozów. Stan kasy wynosił 125,60 zł. Do nowego zarządu weszli pp.: prezes J. Jakubowski z Pacółtowa zastępca prez. Albin Kłowski z Pacółtowa, sekretarz Fr. Rogacki z Nowogomiasta, skarbnik Jan Mówiński z Lipówca, bibliotekarz Józef Gorzkiewicz, chorążowie Krużyński Mszanowo, Ant. Ewertowski z Pacółtowa, Józef Gorzkiewicz z Nowogomiasta. Po załatwieniu różnych spraw lokalnych p. Prezes zebranie zamknął. Sekr.

Szwarcenowo. Dn. 15. 1. 31 r odbyło się Walne Zebranie Kółka Roln. przy udziale 19 czł. i 1 gościa. Zebranie zszło prezesa p. Majewski. Po odczytaniu porządku obrad zdał p. prezes sprawozdanie z działalności Kółka. Jak ze sprawozdania wynika liczyło Kółko w roku sprawozdawczym 23 czł. płatnych. W zebraniach brało udział przeciętnie 65 proc. członków. W ciągu roku odbyło się 11 zebrań, na których wygłoszono 11 wykładów. Stan kasy wykazuje 85,04 zł na dobro Kółka. Kółko sprowadziło w roku ub. 200 ctr. saletry, 300 ctr. kałnitu, 300 ctr. ospy i 600 ctr. wapna. Przy Kółku zawiązała się i Sekcja Przysp. Roln. Kółko odwiedziło w ciągu roku raz Instr. Rolny i raz Sekr. Pow. Do Szkoły Gosp. wysłało Kółko 1 z córek rolników, 1 z członków Kółka prowadził wzorową rachunkowość rolniczą.

W skład zarządu weszli pp.: prezes Jan Majewski w-prezes Leon Kikut, sekr. Wł. Kreft, skarbnik L. Sugański, bibliotekarz Józef Ulanowski. Potem zebranie zamknęło. Sekr.

Świniara. Dn. 18. 1. rb. odbyło się walne zebranie tut. Kółka Roln.

Dotychczasowy przewod. p. Teofil Kornacki zszło zebranie i podał porządek obrad. Następnie sekretarz zdał sprawozdanie z całorocznej działalności „Kółka”.

Dalej przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Większością głosów został wybrany na prezesa znowu p. T. Kornacki, zastępcą p. St. Daszewski, sekretarzem naucz. B. Paprocki, zastępcą p. Fr. Klimowski, skarbnikiem ponownie p. Fr. Truszczyński. Zarząd Kółka jest w tym samym składzie jak w roku ubiegłym.

Następnie odczytano okólnik w sprawie tworzenia sekcji przysp. roln. Zebrani postanowili założyć sekcję hodowli maciorek, królików i kur. Na tem zamknęło zebranie. Sekr.

Czerlin. Dn. 18. 1. rb. odbyło się Walne Zebranie Kółka Roln. W zebraniu wzięło udział 15 czł. Po zgajeniu przez prezesa przystąpiono do sprawozdania rocznego, z którego wynika, iż Kółko miało w 1930 r. 15 czł., którzy opłacili składki człon. na 39 gosp. znajdujących się w obrębie Kółka czyli 40 proc. rolników jest zorganizowanych w Kółku Roln. Udział na zebraniach Kółka wynosił 90 proc. Stan kasy przedstawia remisnt na 1931 r. 127,45 zł po rozrachunku z centralą P. T. R. W roku sprawozd. odbyło się 8 zebrań zwyczaj. i 1 Walne. Serowadano 40 tonn węgla i 10 tonn. drzewa opałowego. Kółko posiada bibliotekę (40 tomów) 70 proc. członków wypożyczało książki. Poza tem posiada aparat do świni. Kółko Roln. odwiedził raz urzędnik Instr. i Sekr. Pow. P. T. R. Jeden z członków Kółka prowadził wzorową rachunkowość rolniczą. Kółko urządziło 1 zabawę, z której dochód przeznaczono na lotnietwo.

Przystąpiono następnie do wyboru zarządu. Prezesem wybrano p. Józefa Wylicca, zast. p. Jana Rykaczewskiego, sekr. p. Wiśniewskiego, skarbn. p. Józefa Ludowskiego i bibliotekarzem p. Jana Biskupskiego. Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zakończono. Sekr.

Małe Bałówki. Dn. 22. 1. rb. odbyło się zebranie Kółka Roln., na które stawiono 24 czł. i 20 gości. Zebranie zszło prezesa p. Pawski. Po przeczytaniu porządku obrad wygłosił dr. wet. p. Ozimkiewicz z Nowogomiasta referat o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, nad czem wywodziła się obszerna dyskusja. Następnie Sekr. Pow. P. T. R. wyjaśnił członkom niektóre zawile zagadnienia prawne, z którymi członkowie często się spotykają. W dyskusji uchwalono:

1. poprzeć wniosek Kółka Roln. w Skarlinie w sprawie obniżenia taksy na drzewo opałowe, która nie licuje absolutnie z innymi produktami roln.

2. dołożyć starań w celu odzyskania z powrotem szkoły powszechnej, która została przeniesiona do W. Bałówek i naraża dzieci z powodu zbyt dalekiej odległości na różne choroby i przeziębnienia, a rodziców na poważne straty materialne, bowiem dzieci w tak daleką drogę (3 do 5 km) muszą otrzymać ciepłą odzież, co dla rolników przy dzisiejszych cenach na produkty rolnicze nie jest wielką poclecią, a poza tem utrzymanie szkoły w sąsiedniej gminie znacznie drożej kosztuje gminę M. Bałówek etc.

3. starać się jak najusilniej o poprawę drogi białej, która znajduje się w bardzo opłakanym stanie, a na której można z łatwością wóz złamać, wzgl. konie okaleczyć,

4. protestować przeciwko nadmiernemu obciążeniu rolnictwa wygórowanymi podatkami i świadczeniami socjalnymi, które stają się nieznosne i mogą doprowadzić rolników do ruin.

W dalszym ciągu nastąpił wybór nowego zarządu, w skład którego weszli jako prezesa: Jan Pawski, v-prezes Konst. Żelazny, sekretarz Ksaw. Pieczka, skarbnik Wł. Kotewicz. Następnie prezes zdał sprawozdanie z działalności Kółka za rok ub., z którego wynikało, że Kółko liczyło w ub. roku 29 członków na ogólną liczbę 120 gospodarstw, położonych w obrębie Kółka. Przeciętna liczba uczęszczających na zebrania czł. wynosiła 60—70 proc. Zebrań odbyło się 10 i 1 nadzwyczajne. Odczytów wygłoszono na zebraniach 11, w tem 2 przez prelegentów P. T. R. W roku sprawozd. Kółko sprowadziło 600 ctr. węgla, 300 ctr. tomasyny i 30 worków azotniaku. Kółko posiada bibliotekę rolniczą, składającą się z 11 tomów. Kółko odwiedził raz b. Instruktor Kółek Roln. p. Serożyński i 1 raz sekretarz Pow. Do szkoły rolniczej wysłano 1 syna rolnika. W roku sprawozd. urządzono zabawę, z której dochód przeznaczono na potrzeby Kółka.

Następnie po omówieniu spraw lokalnych ustalono termin odbywania zebrań Kółka na pierwszą niedzielę po pierwszym o godz. 16 w lokalu p. Ozkowskiego. Na tem zebranie zakończono. Sekr.

Ciche. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 25. 1. rb. pod przewodnictwem p. Krzyżkowskiego. Zbadano księgowość i stan kasy, która wykazała deficyt w wysokości 8,34 zł. Na tem się zebranie skończyło. Sekr.

Rolnicy

łączcie się w Kółkach Rolniczych Pom. Tow. Rola. jako jedynej zawodowej reprezentacji rolnictwa pomorskiego.

Tylko w jedności siła!

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

odbędą się w dniu 22-go lutego 1931 r.

Ostaszewo o godz. 14.
Jamielnik „ „ 16.
Zielkowo „ „ 15.
Radomno „ „ 17.

Samplawa. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, 22 lutego o godz. 4 po poł. na salce prafajlskiej, Pontleważ na porządku dziennym będą bardzo ważne sprawy, uprasza się o jaknajliczniejszą udział członków i gości. Zarząd.

Nowydwór. Nadzwyczajne walne zebranie Kółka Roln. odbędzie się w dn. 22 lutego rb. o godz. 17 na sali p. Drezlera. Na porządku obrad wybór nowego zarządu Kółka.

Uprasza się o przybycie wszystkich członków. W razie nieprzybycia przepisowej liczby członków odbędzie się następne zebranie pół godziny później, które będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.